

Brocki, Zygmunt

"Polskość Mikołaja Kopernika z rodu Ślązaka", Stanisław Rospond, Opole 1972 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 18/3, 597-599

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



cześnie należy przyjąć, że autorzy klasyczni dostarczyli Kopernikowi materii i frazeologii poetyckiej oraz że źródłem inspiracji była także włoska poezja humanistyczna, a zwłaszcza Giovanni Giovano Pontano.

Z ustaleniami co do dwuwiersza o kwintesencji zależności ruchów powodującej iluzję naszych zmysłów, sąsiadują w recenzowanej pozycji niezwykle cenne świadectwa o wczesnej recepcji dzieła Kopernika, do których wydobyć dały Bilińskiemu pochop te partie życiorysu, gdzie Baldi zacytował chwaleńców Kopernika szesnastowiecznych uczonych. Poczet tych świadectw otwiera holenderski matematyk Gemma Frisius, który w wydany w 1558 r. w Paryżu traktacie wyraził się o Koperniku, że „niczym nowy Ptolemeusz potężnymi argumentami zaatakował dawną teorię ruchu Księżyca i z godną podziwu zwięzłością przedstawił nową”. Drugi autor to portugalski matematyk i kosmograf, Pietro Nonius, wypowiadający się o Koperniku w dziele *De arte navigandi* i w *Adiotationes in Planetarum Theoricis Georgii Purbachii*. Trzeci to humanista francuski Piotr Ramus, w którego książce *Scholarum mathematicarum* czytamy m.in., co następuje: „jaka szkoda, że Kopernik nie wolał się zająć tą nauką astrologii, która nie ucieka się do hipotez! Wtedy bowiem dużo łatwiej przyszłoby mu przedstawić astrologię odpowiadającą prawdziwości jego gwiazd niż gdy trudem giganta porusza Ziemię, byśmy mogli z ruchomej Ziemi kontemplować nieruchome gwiazdy”. Autor czwartego świadectwa, o którym jest mowa, to Erazm Reinhold w swoich *Tabulae Prutenicae* występujący z taką pochwałą: „Cała potomność słać będzie z wielką wdzięcznością imię Kopernika, że dzięki jego trudowi i dokładności nauka o ruchach niebieskich już prawie całkiem upadła, została postawiona na nogi, i że przez dobrodziejstwo Boga on sam stał się wielkim zapalonym światłem, ponieważ odkrył i wynalazł wiele rzeczy, które aż do naszej epoki były nie znane lub niejasne”. I wreszcie ten katalog słańców Kopernika autorów kończy elogium Paola Giovio.

Identyfikacja dopiero co przytoczonych i innych świadectw nie była rzeczą łatwą i trudu ich wytropienia w szesnastowiecznych starodrukach można Bilińskiemu powinszować. W ogóle kto zda sobie sprawę z wagi poczynionych przez autora ustaleń, nie będzie mu brał za złe, że nieraz daleko odbiegł od tekstu Baldiego i tu i tam, zamiast komentować, spiętrzył mało spójne kopernikowskie miscellanea.

Kończąc pozostaje nam jeszcze wspomnieć, że autor sygnalizuje dwa artykuły, w których szerzej rozwinie niektóre z poruszonych na kartach książki zagadnień. Tytuł pierwszego z tych artykułów ma brzmień *Inspiracje pitagorejskie Kopernika na tle jego erudycji klasycznej*, a drugiego: *Dwie redakcje listu dedykacyjnego w „De revolutionibus”*. Ten ostatni temat budzi szczególną ciekawość i pełną rację ma Biliński wskazując na takie uderzające niekonsekwencje, jak użycie pod koniec listu dedykacyjnego frazy „nie tak dawno temu za Leona X”, gdy od tego czasu upłynęło prawie lat 30, czy powołanie się w jego tekście na list Lyzisa do Hipparcha, który znajduje się na końcu pierwszej księgi *De revolutionibus* w rękopisie, lecz w druku nie został uwzględniony.

Andrzej Kempfi

Stanisław Rospond: *Polskość Mikołaja Kopernika z rodu Ślązaka*. Opole 1972 Instytut Śląski w Opolu ss. 75, nlb. 1, ilustr., mapa.

Żaden z językoznawców polskich nie zajmował się tak wiele nazwiskiem jednego wybitnego człowieka, co prof. S. Rospond: wielokrotnie pisał on o nazwisku Mikołaja Kopernika, i prace naukowe, i popularnonaukowe, i rzeczy całkiem po-

pularne. Publikował zresztą nie tylko o samym nazwisku *Kopernik* ale i o innych faktach językowych bezpośrednio związanych z osobą genialnego astronoma. Wykaz tych publikacji zajmuje dużą część umieszczonych na końcu wymienionej wyżej książki *Uwag bibliograficznych*. Po ukazaniu się tej książki prof. S. Rospond ogłosił dalsze językoznawcze prace kopernikańskie, przede wszystkim książkę *Mikołaj Kopernik, studium językowe o rodowodzie i narodowości*.

Książeczka *Polskość Mikołaja Kopernika z rodu Ślązaka* to praca popularno-naukowa, której zadaniem jest — jak pisze sam autor — „przedstawienie w sposób jak najbardziej zwięzły i przystępny polskości Mikołaja Kopernika w świetle faktów językowych, głównie przez analizę jego nazwiska oraz miejsca rodowego Koperników (*Koperniki* pod Nysą). Ponadto zwrócono uwagę również od strony nazewnictwej, językoznawczej na środowisko śląskie, krakowskie, toruńskie i warmińskie” — związane z rodem Koperników i samym Mikołajem Kopernikiem (s. 6).

Książka składa się ze *Wstępu*, siedmiu rozdziałów, *Zakończenia* i, wspomnianych już, opisowo ujętych wskazówek bibliograficznych.

W rozdziale pierwszym autor przedstawia rodowód genialnego astronoma; daje tu m.in. tablicę genealogiczną wszystkich Koperników napotkanych w źródłach, a niewątpliwie pochodzących z miejscowości Koperniki w powiecie nyskim (linia śląska, krakowska i toruńska).

Rozdział drugi ma tytuł: *Co pisano o narodowości Kopernika?*, następny: *Jak etymologizowano nazwisko Kopernika?* — gdzie się znajduje przegląd koncepcji etymologicznych, przede wszystkim „germanizacyjnych harców etymologicznych”, jak określa autor koncepcje dawniejszych niemieckich historyków i publicystów.

Nazwisko *Kopernik* pochodzi od nazwy miejscowej *Koperniki*, jak się dzisiaj zgodnie przyjmuje, natomiast kwestią sporną jest etymologia tej nazwy miejscowej: czy pochodzi ona od nazwy rośliny *kopr*, czy ostateczną jej podstawą jest wyraz *kopr*, *koper* ze znaczeniem: miedź. Na ten temat prof. Rospond, zdecydowanie się opowiadający za koncepcją drugą, przeprowadził obszerną dyskusję z innym polskim badaczem, E. Moską¹. O tym, że nazwa miejscowości, z której się wywodzi ród Koperników, należy do nazw służebnych: *Koperniki* to etymologicznie osada zamieszkała przez ludzi zajmujących się wydobywaniem i obróbką miedzi — prof. Rospond pisze w czwartym rozdziale omawianej tu książki.

Kolejny jej rozdział zajmuje się głównie ortografią nazwiska *Kopernik*, tj. tym, jak w źródłach zapisywane jest to nazwisko i jak je pisał Mikołaj Kopernik, krótki rozdział przedostatni mówi „o modnym imieniu *Mikołaj* w rodzinie Koperników”, ostatni zaś „o środowisku rodowym i rodzinnym Kopernika (Śląsk — Kraków — Toruń)”, tutaj też S. Rospond przedstawia wielkiego astronoma i humanistę jako znawcę geografii i toponomastyki Pomorza².

W *Zakończeniu* (ma ono podtytuł: *Mówią nazwy i nazwiska*) autor zestawia swoje ustalenia, które uzyskał przy pomocy kryteriów nazewnictwych. Tutaj też zwraca uwagę, że, niestety, nawet jeszcze dzisiaj, nawet w przeddzień uroczystości związanych z 500 rocznicą urodzin Kopernika w naszej prasie codziennej i periodykach popularnonaukowych spotykane są różne „harce etymologizacyjne”, różne

¹ Streszczenie pierwszej fazy tej dyskusji zob. w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” 1966 s. 290—291, streszczenie zaś całości — w moim artykule *Wśród publikacji o etymologii nazwiska Mikołaja Kopernika*, zamieszczonym w zbiorze *Kopernik na Warmii*. Olsztyn 1973 s. 47—49.

² O tym samym szeroko pisze autor w artykule *Nazewnictwo pomorskie w rękopisach Mikołaja Kopernika*, w t. VIII „Onomastica Slavogermanica”, wcześniej zaś mówił w odczycie *Kopernik jako znawca nazewnictwa Pomorza*, wygłoszonym 14 V 1970 na posiedzeniu Sekcji Językoznawczej Komisji Filologicznej Gdańskiego Towarzystwa Naukowego.

pseudoetymologie nazwiska *Kopernik*³, np. głoszące, że jest to rzekomo nazwisko pruskie, nie polskie. Tutaj też prof. Rospond cytuje z zażenowaniem odosobnione w nauce polskiej zdanie niedawno zmarłego bałtologa, J. Otrębskiego, według którego nazwisko *Kopernik* wprawdzie nie może być pruskie, ale nie może być też — polskie⁴.

Na s. 3 omawianej książki znajduje się portret Kopernika, na s. 4 zestawione są jego autografy, a na dwunastu wklejkach są reprodukcje różnych dotyczących Kopernika ciekawych dokumentów z jego czasów.

Przedstawiona książka jest bardzo pożyteczna. Ukazała się jednak w niewielkim nakładzie 5000 egz. Szkoda też, że pod względem wykonania technicznego i drukarskiego nie stoi na wysokim poziomie⁵.

Zygmunt Brocki

Z C Z A S O P I S M

NUMER KOPERNIKOWSKI „WOPROSÓW ISTORII JESTIESTWOZNANIJA I TIECHNIKI”

Z okazji 500-lecia urodzin Kopernika wiele czasopism na świecie wydało specjalne zeszyty, w których zamieszczono materiały związane z działalnością naszego sławnego rodaka. W całości np. poświęcony został Mikołajowi Kopernikowi numer „Kuriera UNESCO”, miesięcznika wydawanego w 14 językach i ukazującego się w nakładzie ponad milion egzemplarzy¹.

³ Już po wydaniu omawianej tu książki prof. Rospond w artykule *Mity i antymity o Koperniku*, opublikowanym w „Tygodniku Powszechnym” 1973 nr 7, wytknął S. Grzybowskiemu, autorowi książki *Mikołaj Kopernik* (Warszawa 1972), że powtarza pogląd z pierwszej połowy XIX w., według którego nazwisko *Kopernik* etymologicznie związane jest z wyrazem pokora (!). W związku z tym zob. też „Tygodnik Powszechny” 1973 nr 11 i 19 (rubryka „Listy do Redakcji”).

⁴ Tak w „Problemach” 1970 s. 189—190. Publikacją tą zajmowałem się już w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” 1970 s. 469—470.

⁵ Dwie ze wspomnianych wyżej wklejek niefortunnie umieszczono tam, gdzie się ilustracji nie daje, zwłaszcza gdy chodzi o ilustracje ważne: na samym końcu książki, pomiędzy stronicami, na których są już tylko wskazówki bibliograficzne. Umieszczona jest tam też trzecia wklejka — z mapką przedstawiającą średnio-wieczne osadnictwo polskie i niemieckie okręgu nyskiego. Mapa ta mechanicznie przejęta z innej publikacji S. Rosponda, jest nieczytelna dla użytkowników książki teraz omawianej. Wydawcy wytknąć też należy umieszczenie w erracie uwagi, że na s. 31 są „błędy w przykładach greckich” (nadto errata wykazuje dwa „ważniejsze błędy dostrzeżone w druku”). Na s. 31 są dwa wyrazy greckie. Skoro są one błędne, errata powinna podać je w formie poprawnej.

Z potknięć redakcyjnych wymienimy dwa: Wierzyca jest rzeką Pomorza Gdańskiego, a nie — jak wynika z kontekstu na s. 65 — Pomorza Mazowieckiego (autor zajmuje się tu m.in. tym, jak Kopernik zapisywał nazwę tej rzeki: wcale nie na sposób germanistyczny), a onomastyka jest nauką o wszelkich nazwach własnych, a nie — jak powiedziano w przypisie na s. 27 — tylko o nazwach osobowych i miejscowych.

¹ W bogato ilustrowanym numerze, wydanym pod hasłem *Kopernik* — narodziny myśli współczesnej, piszą: prof. Jerzy Bukowski, prof. Owen Gingerich z Uniwersytetu Harvard, prof. Olaf Pedersen z Uniwersytetu w Aarhus, prof. Paolo Rossi z Uniwersytetu we Florencji i prof. Vincenzo Cappelletti z Uniwersytetu Rzymskiego.